

Buntownikiem zawsze byłem
takim, wierszy dziennikarzem
w rymy często ujmowałem
proste życie, pełne zdarzeń

Malowałem w rymach wierszy
miłość czystą, erotykę
polityków tych na górze
ubierałem w słów krytykę

W wersach wierszy odczuć dałem
zapach wiosny wieczorami
poruszyłem serca ludzi
w mej dziewczynce z zapalkami

W swych wspomnieniach o młodości
tragik życia opisałem
i przed śmiercią bezsilności
mimo że się tak starałem

Buntownicza we mnie dusza
dziennikarza ze mnie czyni
pokazując prawdę w rymach
myśli, że coś w ludziach zmieni

Pustą kartkę można zalać
słów potokiem bez znaczenia
lub też przy pomocy Weny
skruszyć, twardzieli sumienia

Powtarzane ciągle kłamstwo
kiedyś prawdą stać się może
przed krytyką, tą fałszywą
chroń me pióro, Panie Boże

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Gregcem, dodano 13.10.2019 06:53

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.